

# Tomasz Błaszczyk

---

## Ks. Franciszek Ksawery Fischer (1813-1879) – duszpasterz śląsk

---

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 10/1, 113-121

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. TOMASZ BŁASZCZYK

## KS. FRANCISZEK KSAWERY FISCHER (1813-1879) – DUSZPASTERZ ŚLĄSKI

Wiek XIX zaznaczył się w Europie, w tym także na Śląsku, wstrząsami politycznymi, które doprowadziły do obniżenia poziomu życia duchowo-religijnego społeczeństw, co w ostateczności stało się przyczyną religijnej dekadencji. Nie miały wpływu tu hasła rewolucji francuskiej, które nie tylko, że osłabiły Kościół, ale znacznie uszczuplając szeregi przyczyniły się do jego marginalizacji. Konsekwencją tego była sekularyzacja dóbr klasztornych, która w efekcie doprowadziła do nacjonalizacji ich zasobów kulturowo-materialnych<sup>1</sup>. Większość placówek zakonnych została zlikwidowana i tym samym Śląsk został ogołocony z wielowiekowej tradycji monastycznej<sup>2</sup>. Dopiero rządy Melchiora kard. Diepenbrocka oraz biskupa Henryka Förstera spowodowały ożywienie ruchu monastycznego na Śląsku, zapewniając odrodzenie się starych i zasłużonych zakonów, jak między innymi franciszkanów<sup>3</sup> czy jezuitów<sup>4</sup>, a także pojawienie się nowych zgromadzeń zakonnych jak np. Sióstr Szkolnych de Notre Dame<sup>5</sup> czy

---

<sup>1</sup> Zob. F. M i l k a u, *Die Königliche und Universitäts-Bibliothek. W: Festschrift zur Feier des hundertjährigen Bestehens der Universität Breslau. Herausgegeben im Auftrage von Rektor und Senat.* Red. G. K a u f m a n n. T. 2. Breslau, s. 523-633; J. S t a e n d e r, *Die Handschriften der Königliche und Universitäts-Bibliothek zu Breslau.* Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens. R. 33: 1899, s. 66; M. W a l t e r, *Pruska sekularyzacja klasztorów w dziejach biblioteki uniwersyteckiej we Wrocławiu.* W: *Druga Konferencja Naukowa Komisji Bibliografii i Bibliotekoznawstwa Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Wrocław 3-5. XI-1954. Referaty i dyskusja.* T. 4. Wrocław 1957, s. 179.

<sup>2</sup> B. D ą b r o w s k i, *Zakony na Śląsku od połowy XVIII wieku do Kulturkampfu.* Warszawa 2002, s. 47, mps.

<sup>3</sup> B. B. K u r o w s k i, *Franciszkanie prowincji św. Jadwigi na Śląsku 1887-1939.* Wrocław 1997, s. 18-19; J. S w a s t e k, *Kardynał Melchior von Diepenbrock a życie zakonne na Śląsku w połowie XIX wieku.* W: *Kardynał Melchior von Diepenbrock 1798-1853.* Red. M. K a c z m a r e k, A. K i e ł b a s a, J. S w a s t e k. Wrocław 1999, s. 50.

<sup>4</sup> A. R o t h e, *Die schlesische Jesuitenniederlassungen aus neuerer Zeit.* Archiv für schlesische Kirchengeschichte. T. 16: 1958, s. 303.

<sup>5</sup> *Die Schlesische Ordensprovinz der Kongregation der Armen Schulschwestern von U. L. Fr von 1851 bis 1926.* Breslau 1926, s. 31; J. M a n d z i u k, *Zgromadzenie Sióstr Szkolnych de Notre Dame na Śląsku i w Polsce.* Opole 2000, s. 6, mps.

Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza<sup>6</sup>. Ponadto impuls do ożywienia religijnego na Śląsku, jaki dał Melchior kard. Diepenbrock, rozwiął wątpliwości byłego rektora Uniwersytetu Wrocławskiego prof. dra Józefa Ignacego Rittersa, co się tyczy powstania jakiegokolwiek zakonu o proveniencji śląskiej<sup>7</sup>. Tym samym działalność swą rozpoczęły rodzime zakony jak: Zgromadzenie Sióstr Maryi Niepokalanej (marianki)<sup>8</sup>, Zgromadzenie Sióstr św. Jadwigi (jadwiżanki)<sup>9</sup> czy w końcu Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety (elżbietanki szare)<sup>10</sup>.

W powstaniu nowych zakonów proveniencji śląskiej znaczącą rolę odegrał Kościół wrocławski, który odczytując znaki czasu, spowodowane rosnącą industrializacją w Niemczech, wyznaczył nowo powstałym zgromadzeniom szczególny charyzmat, który, w miarę swych możliwości, miał zaradzić nowym problemom społecznym. Nowo powstałe zakony zajęły się odpowiednio: podniesieniem moralności służebnych dziewcząt<sup>11</sup>, losem biednych ludzi wszelkiego stanu i zawodu, szczególnie dzieci<sup>12</sup> oraz ambulatoryjną opieką chorych<sup>13</sup>. Troska o biednych i chorych miała tym samym przypaść Kościołowi, który łagodząc społeczną nędzę podjął się działalności dobroczynnej. Do tej pracy desygnowani zostali kapłani wrocławscy, jak Robert Spiske czy Jan Schneider.

Znaczącą postacią, która wywarła niemały wpływ na nowo powstały zakon szarych sióstr była osoba ks. Franciszka Ksawerego Fischera, który urodził się 13.07.1813 r. w Międzyzlesiu. Po święceniach kapłańskich, które otrzymał we Wrocławiu 31.03. 1838 r., podjął pracę duszpasterską w Otmuchowie, a następnie od 1842 r. jako wikariusz przy kościele kolegiackim św. Jakuba w Nysie<sup>14</sup>.

<sup>6</sup> A. Schö n f e l d e r, *Geschichte der Trebnitzer Kongregation der barmherzigen Schwestern von heiligen Karl Borromäus in Schlesien 1848-1898*. Breslau 1898, s. 18-21.

<sup>7</sup> A. K i e ł b a s a, *Die Restauration der Orden unter Bischof Melchior von Diepenbrock (1845-1853)*. Archiv für schlesische Kirchengeschichte. T. 59: 2001, s. 249-250.

<sup>8</sup> Zob. Archiwum Domu Macierzystego Sióstr Maryi Niepokalanej we Wrocławiu (dalej skrót – ADMSSMN), *Chronik des Vereines zur sittlichen Hebung weiblicher Diensthöten und des damit verbundenen Marien-Stiftes, Gräuznerstraße Nr 10, dahier. angelegt von dem derzeitigen Präses Joh. Schneider, Curatus ad St. Matthias. 1862*. B. syg.

<sup>9</sup> Zob. A. R. S t r a k a, *Die Anfänge der Kongregation der Schwestern von der hl. Hedwig 1859-1888 und eine darstellung der gesamtsituation der Kongregation*. Wien 1998, mps.

<sup>10</sup> Zob. J. S c h w e t e r, *Geschichte der Kongregation der Grauen Schwestern von der heiligen Elisabeth. Ein Beitrag zur Geschichte der katholischen Caritas und Mission in den letzten 100 Jahren*. T. 1. Breslau 1937.

<sup>11</sup> A D M S S M N, *Chronik des Vereines...*, s. 1.

<sup>12</sup> J. S w a s t e k, *Działalność i duchowość Księdza pralata Roberta Spiske – założyciela Sióstr św. Jadwigi (jadwiżanek)*. W: *W służbie Kościoła. 125 lat Sióstr św. Jadwigi*. Red. G. N i e d z i e l a. Wrocław 1986, s. 32.

<sup>13</sup> J. P a t e r, *Zarys dziejów Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety*. Nasza Przeszość. T. 55: 1981, s. 45.

<sup>14</sup> Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (dalej skrót – AAWr.), *akta Personalne Duchowieństwa. Fischer Franz Xaver*. Sygn. APD 343-352.

W tym czasie, przebywające w Nysie, Klara Dorota Wolf, Maria Luiza Merkert i jej rodzona siostra Matylda oraz Franciszka Werner, mając żywo w pamięci epidemię cholery jaka nawiedziła miasto, dostrzegły potrzebę pielęgnacji chorych w ich domach bez względu na sytuację materialną i wyznaniową<sup>15</sup>. Tego rodzaju misja ambulatoryjnej opieki była na tyle konieczna, co i pożyteczna, ponieważ państwo miało słabo zorganizowaną sieć szpitalną<sup>16</sup>.

Klara Wolf, ożywiona i przepełniona duchem miłości bliźniego, swój zamiar poświęcenia się chorym powierzyła swojemu spowiednikowi ks. Franciszkowi Ksaweremu Fischerowi, który wspomagał ją w realizacji tych szlachetnych zamiarów. Dla przyszłego zrzeszenia, w porozumieniu z ks. dziekanem Dominikiem Otto, wyjechał on u wdowy Frost skromną izbę na trzecim piętrze domu dawnych księży altarzystów<sup>17</sup>, opłacając przez dłuższy czas czynsz za wynajęte pomieszczenie<sup>18</sup>. W trzecim roku działalności nowo powstałego prywatnego zrzeszenia, ks. Fischer postarał się dla niego u kard. Diepenbrocka o bezpłatne pozostawienie mu całego domu do dyspozycji<sup>19</sup>. Jako spowiednik<sup>20</sup> miłosiernych siostr, jak je nazywano w Nysie, ks. Fischer pozostawał przez dłuższy czas nie tylko ich kierownikiem duchowym, ale stał się wielkim orędownikiem tego dzieła miłosierdzia i przyczynił się do rozgłosu ich działalności. Niejednokrotnie osobom poszukującym pomocy dla chorych wskazywał szare siostry, a im z kolei ukazywał miejsca, gdzie jest potrzebna konieczna pomoc<sup>21</sup>.

Wspólnota pracy i modlitwy jaką zapoczątkowały siostry domagała się określenia porządku dziennego, który w tym okresie nie był ani statutem ani regułą zakonną<sup>22</sup>. Dopiero 31.07.1844 r. ks. Fischer nadał podstawy organizacyjne młodego zrzeszenia, co znalazło swój wyraz w zredagowanych przez niego *Statutach Stowarzyszenia Sióstr pod opieką Najświętszego Serca Jezusowego dla pielęgnowania chorych pozbawionych pomocy*, jak również ulepszonym wspólnym porządkiem dziennym<sup>23</sup>.

Szybki i dynamiczny rozwój tego zrzeszenia, który charakteryzował się wielkimi możliwościami działania, mógł być dopiero w całej pełni zrealizowany z chwilą podniesienia go do rangi kongregacji kościelnej, czyli do rangi zrzeszenia religijnego<sup>24</sup>. W korespondencji z ks. Fischerem, kanonik kapituły wro-

<sup>15</sup> J. D u c h n i e w s k i, *Elżbietanki*. Encyklopedia Katolicka. T. 4. Lublin 1995, kol. 919.

<sup>16</sup> W. U r b a n, *Zarys dziejów diecezji wrocławskiej*. Wrocław 1962, s. 189.

<sup>17</sup> E. F r a n k i e w i c z, *Maria Merkert założycielka i pierwsza przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety 1817-1872*. Wrocław 1982, s. 19.

<sup>18</sup> T a m ż e, dokument nr 41.

<sup>19</sup> T a m ż e.

<sup>20</sup> T a m ż e, dokument nr 8.

<sup>21</sup> T a m ż e, dokument nr 9.

<sup>22</sup> T a m ż e, s. 20.

<sup>23</sup> W. U r b a n, *Formacja zakonna Zgromadzenia Sióstr Świętej Elżbiety w latach 1945-1975*. Nasza Przeszłość. T. 55: 1981, s. 93.

<sup>24</sup> E. F r a n k i e w i c z, *Maria Merkert...*, dokument nr 8, 28.

clawskiej, ks. Ignacy Herber wskazywał potrzebę uformowania owej instytucji prywatnej w zgromadzenie zakonne, co dało by jej możliwość nie tylko przyjmowania wszelkich zapisów, ale przede wszystkim ugruntowało by jej pozycję w szerszym spectrum zakonów opartych na prawie kościelnym<sup>25</sup>. Dlatego też wskazywał ks. Fischerowi potrzebę wysłania Klary Wolf wraz z inną szarą siostrą do klasztoru miłosiernych sióstr do Freudenthal lub do Bawarii w celu zapoznania się z fachową pielęgnacją chorych, a także odbycia formalnego nowicjatu, przez co mogłyby się stać prawdziwymi zakonnicami. Ponadto po powrocie mogłyby założyć zakon oparty na regule św. Wincentego à Paulo<sup>26</sup>. Ks. Fischer przyjął ten projekt i rozpoczął w Kurii Biskupiej we Wrocławiu formalne starania o jego realizację, otrzymując w tej sprawie 19.10.1846 r. od ks. Melchiora kard. Diepenbrocka zezwolenie na wyszukanie odpowiedniego zakonu dla szarych sióstr i w ostateczności przeszczepienia życia zakonnego do Nysy<sup>27</sup>. Kierując się roztropnością ze względów politycznych zrezygnował z klasztorów położonych w Austrii i Bawarii, proponowanych przez ks. Ignacego Herbera<sup>28</sup>. W związku z tym skierował swe prośby do sióstr św. Klemensa w Monasterze<sup>29</sup>, a następnie do sióstr boromeuszek w Koblencji<sup>30</sup>. Uzyskując ich odmowną odpowiedź zwrócił się do czeskich boromeuszek w Pradze, u których znalazł zrozumienie.

Z początkiem listopada 1846 r. ks. Fischer, który po śmierci ks. dziekana Dominika Otto został administratorem parafii w Nysie, osobiście udał się do Pragi, by tam z przełożoną generalną Kongregacji sióstr boromeuszek, M. Teresą Helwig i z Księciem Arcybiskupem Alojzym Józefem von Schrenk, pertraktować warunki przyjęcia nyskich szarych sióstr. Zawarta umowa między stronami zezwalała dwóm nyskim szarym siostrom na wstąpienie, na okres jednego roku, do nowicjatu w Pradze celem zapoznania się z duchem zakonu. Dwa następne lata nowicjatu dla dwóch sióstr miały odbyć się już w Nysie pod troskliwą opieką boromeuszek z Pragi. Pozostałe szare siostry dopiero w tym czasie mogłyby rozpocząć swój nowicjat<sup>31</sup>. Tym sposobem szare siostry miały nie tylko pielęgnować chorych w ich domach, ale równocześnie przygotować się do przejęcia opieki nad chorymi w arcybiskupim szpitalu w Nysie.

Przystępując do urzędowania tych planów ks. Fischer urzędowo wyznaczył Klarę Wolf i Marię Merkert do odbycia nowicjatu u sióstr boromeuszek w Pradze. Tutaj dbano o ich wszechstronne wykształcenie, a po obło-

---

<sup>25</sup> E. Frankiewicz, *Maria Merkert...*, dokument nr 32.

<sup>26</sup> T a m ż e, dokument nr 42.

<sup>27</sup> T a m ż e, dokument nr 48.

<sup>28</sup> T a m ż e, s. 24.

<sup>29</sup> J. Schweter, *Geschichte der Kongregation der Grauen Schwestern...*, s. 45.

<sup>30</sup> E. Frankiewicz, *Maria Merkert...*, dokument nr 46.

<sup>31</sup> T a m ż e, dokument nr 50.

czynach skierowano je na roczny nowicjat do Lutomerzyc i Podola<sup>32</sup>. W nowicjacie sumiennie spełniały wszystkie wymagane obowiązki, tym samym przyswajając sobie cnoty zakonne. Klara Wolf w czasie zapoznawania się z regułami zakonnymi boromeuszek spostrzegła, że opieka ambulatoryjna chorych zapisana w ich regułach stanowi jedynie dodatek i jest dopuszczalna tylko wyjątkowo, a podstawą ich działania jest pielęgnowanie chorych w zorganizowanych szpitalach<sup>33</sup>. Ten fakt spowodował, że Klara Wolf, przeczuwając zamiar możliwości połączenia szarych sióstr z boromeuszkami, ostro sprzeciwiając się temu porzuciła nowicjat i wróciła do Nysy. Jednakże nie znalazła miejsca w domu sióstr, ponieważ jej powrót uznano jako niepożądany. Swoją działalność pielęgnacji chorych kontynuowała w Bystrzycy Kłodzkiej, gdzie też dopełniła swego życia<sup>34</sup>.

W międzyczasie dziekanem Nysy został konwertyta ks. Ferdynand Neumann<sup>35</sup>, który nalegał na szybkie przejście szpitala biskupiego w Nysie. Wraz z ks. Fischerem, współzałożycielem szarych sióstr, udał się do Pragi. Jak się później okazało celem tej podróży nie było sprowadzenie do Nysy Marii Merkert, która w dalszym ciągu pozostawała w praskim zgromadzeniu boromeuszek i pracowała jako pielęgniarka w Litomerzycach, lecz złożenie propozycji boromeuszkom, by objęły pracę w nyskim szpitalu. W konsekwencji fakt ten stał się powodem rozwiązania Stowarzyszenia Szarych Sióstr i wcielenia go do praskiego zgromadzenia boromeuszek, jak również opuszczenia przez Marię Merkert tego zakonu.

Wydaje się, że ks. Fischer nie miał większego wpływu na decyzję sprowadzenia boromeuszek do Nysy, ponieważ już w tym czasie nie sprawował urzędu administratora parafii, lecz ponownie pełnił funkcję starszego wikarego. Ponadto niezycziwe usposobienie dziekana nyskiego ks. Neumanna względem szarych sióstr, który obawiał się ich konkurencji dla pracy szpitalnej, mogło być powodem pomniejszenia roli ks. Fischera w procesie organizacji życia zakonnego miłosiernych sióstr w Nysie, co ujawniło się, wprawdzie po przejściu ks. Fischera do Wrocławia, w przejściu przez ks. Neumanna 20.10.1849 r. nadzoru nad ich działalnością<sup>36</sup>. Nie umniejsza to faktu, że swoją niezamierzoną postawą ks. Fischer przyczynił się do wywołania kryzysu w łonie zgromadzenia, a ulegając nyskiemu dziekanowi, spowodował nieporozumienia, a nawet niechęć duchowieństwa nyskiego do szarych sióstr, co w konsekwencji stało się powodem likwidacji zrzeszenia.

<sup>32</sup> E. Frankiewicz, *Maria Merkert...*, dokument nr 49.

<sup>33</sup> Tamże, s. 25.

<sup>34</sup> Tamże, dokument nr 41.

<sup>35</sup> J. N e g w e r, *Geschichte des Breslauer Domkapitels im Rahmen der Diözesangeschichte vom Beginn 19. Jahrhunderts bis zum Ende des Zweiten Weltkriegs*. Hildesheim 1964, s. 40.

<sup>36</sup> E. Frankiewicz, *Maria Merkert...*, s. 26.

W 1850 r. Maria Merkert i Franciszka Werner ponownie rozpoczęły uprzednią działalność, a po wycofaniu się w 1852 r. boromeuszek z pielęgnaacji chorych w mieście elżbietanki całkowicie przejęły pracę ambulatoryjną, tym samym wskrzeszając do życia Stowarzyszenie Szarych Sióstr<sup>37</sup>.

Dopiero z biegiem czasu ks. Fischer, uświadamiając sobie szlachetną działalność szarych sióstr i pragnąc naprawić popełnione błędy, z własnej inicjatywy wystarał się 25.09.1863 r. u papieża Piusa IX o pierwsze odpusty dla Kongregacji sióstr elżbietanek<sup>38</sup>. Ponadto zapoznając swoich wpływowych przyjaciół z nowym zgromadzeniem spowodował, że ci chętnie i regularnie przekazywali dobrowolną składkę na cele zrzeszenia. Dzięki tym koneksjom elżbietanki otrzymywały nie tylko nowe pola pracy, między innymi w lazaretach wojskowych, ale także uzyskały dla swej Kongregacji od czynników państwowych oprócz uznania również prawa zrzeszeniowe<sup>39</sup>.

Mimo, że od 1849 r. ks. Fischer był poza Nysą, to jednak wspierał Kongregację radą i czynem. Po śmierci biskupa Adriana Włodarskiego (+30.05.1875 r.), kuratora elżbietanek, on został jego następcą<sup>40</sup>. Stanowisko kuratora zostało powierzone ks. Fischerowi po uprzedniej prośbie jaką m. Franciszka Werner skierowała do ordynariusza ks. biskupa Henryka Förstera. Dokument nominacyjny na kuratora i błogosławieństwo dla kierowania Kongregacją elżbietanek ks. Fischer otrzymał już 31.05.1875 r. W czasie sprawowania obowiązków kuratora wspierał przełożoną generalną w dążeniu do pogłębienia duchowości szarych sióstr oraz w ich pełnym oddaniu się w służbie Bogu i cierpiącemu człowiekowi. Ponadto często odwiedzał dom macierzysty w Nysie, gdzie zachęcał kandydatki i nowicjuszek do trwałości w powołaniu nawet przy dłuższym okresie próby<sup>41</sup>. Oprócz Nysy odwiedzał, w miarę swoich możliwości, także większe placówki elżbietanek, służąc siostrom pomocą i radą<sup>42</sup>.

Ks. Franciszek Ksawery Fischer, ciesząc się opinią zasłużonego duszpasterza, został mianowany 10.04.1849 r. proboszczem parafii św. Maurycego we Wrocławiu<sup>43</sup>. Od samego początku swojej działalności proboszczowskiej zdobył wielkie uznanie wśród parafian. Początki nie należały do łatwych zwłaszcza, że kościół św. Maurycego był dość zaniedbany i wymagał gruntownej renowacji.

Ze względu na zły stan wieży kościelnej, która groziła zawaleniem, prezydent policji 25.05.1849 r. zabronił używania dzwonów kościelnych. To spo-

<sup>37</sup> J. P a t e r, *Zarys dziejów Zgromadzenia...*, s. 65.

<sup>38</sup> E. F r a n k i e w i c z, *Maria Merkert...*, dokument nr 127.

<sup>39</sup> H. V o g t, *Festschrift zum Jubiläum der ersten Niederlassungen der Grauen Schwestern in Berlin*. Berlin s. 17.

<sup>40</sup> J. J u n g n i t z, *Die Kongregation der grauen Schwestern von der heiligen Elisabeth. Festschrift zum fünfzigjährigen Bestehen der Kongregation*. Breslau 1892, s. 69.

<sup>41</sup> J. S c h w e t e r, *Geschichte der Kongregation der Grauen Schwestern...*, s. 136-137.

<sup>42</sup> T a m ż e, s. 137.

<sup>43</sup> E. F r a n k i e w i c z, *Maria Merkert...*, s. 132.

wodowało, że nowo mianowany proboszcz był zmuszony do rozpoczęcia prac wzmacniających wieżę, które zakończono 10.07.1850 r. Koszty, które w  $\frac{1}{3}$  pokrył urząd finansowy Wrocławia zostały uzupełnione przez dobrowolne datki, do których przyczyniły się osoby nie mające związku z parafią, a także protestanci i Żydzi<sup>44</sup>. Równocześnie były prowadzone prace związane z odnowieniem wnętrza Kościoła, które polegało na wybieleniu całego kościoła wraz z kaplicą NMP oraz na odnowieniu figur. Krwista zasłona, która dzieliła prezbiterium od nawy kościoła została usunięta, a powstały łuk wymalowany. Dokonano oczyszczenia obrazów ołtarzowych, odnowienia i pozłocenia ram obrazów oraz antypedium ołtarza głównego. Te same zabiegi dokonano przy pracach związanych z konserwacją ambony. W tym samym roku odnowiono i pozłoczono ołtarze boczne, a także przeprowadzono konserwację organów. Marmoryzowane ramy obrazów NMP (autorstwa Bakera) oraz św. Dyzmy i Jana Jałmużnika zostały odnowione i pozłoczone. Koszty związane z pracami konserwatorskimi zostały pokryte przez hrabiego Schlabrendorfa.

Parafianie dostrzegając ogrom prac wykonanych w przeciągu niecałego roku złożyli na rzecz kościoła dary wartości 3052 talarów. Wśród złożonych darów znalazły się sedilia, klęczniki, bielizna kościelna, dałmatyki oraz baldachim.

W następnych latach ks. Fischer przystąpił do upiększania kaplicy NMP. W 1853 r. sporządzono nowy ołtarz do kaplicy Matki Bożej, a starą średnio-wieczną figurę Matki Bożej polecił zastąpić nową wykonaną przez monachijskiego rzeźbiarza Petzawa. Ponadto drewniane schody prowadzące z kaplicy na ambonę zostały zastąpione schodami z piaskowca. Celem upiększenia kaplicy wstawiono okna witrażowe. Poświęcenia odremontowanej kaplicy NMP dokonał 28.06.1853 r. administrator biskupi, późniejszy ordynariusz Henryk Förster, który często gościł w parafii św. Maurycego<sup>45</sup>.

W 1856 r. ks. Fischer przystąpił do realizacji budowy nowej szkoły parafialnej. Na terenie Brochowa, który przynależał do parafii św. Maurycego, istniała szkoła protestancka. Sposób nauczania w tej szkole był mizerny, a jej stan pozostawiał wiele do życzenia. Ponadto protestancki nauczyciel Adolf Hübner wielokrotnie dawał powód do narzekań ze strony katolików, tym bardziej, że względem nich wykazywał postawę nienawistną. W związku z tymi faktami ks. Fischer wysłał do rady krajowej i biskupa wrocławskiego wniosek o ustanowienie własnej szkoły katolickiej w Brochowie, uzasadniając jej powstanie tym, że w szkole protestanckiej jest nadwyżka nauczycieli, a ponadto liczba dzieci wymagających edukacji w najbliższym czasie może wzrosnąć do 70 dzieci.

<sup>44</sup> K. Engelbert, *Geschichte der Pfarrei St. Mauritius in Breslau*. Breslau 1935, s. 70.

<sup>45</sup> Tamże, s. 72.



Na pensję nauczycieli Towarzystwo św. Bonifacego miało przeznaczyć rocznie 25 talarów bądź kapitał 500 talarów<sup>46</sup>. Budowa szkoły, która rozpoczęła się dopiero w 1860 r. na polecenie Biskupa, a bez zgody rządu, została zakończona wiosną 1861 r. i prawie w całości została sfinansowana przez wikariat generalny. Obojętni katolicy nie włączyli się do składania ofiar na ten cel, a nawet nie byli chętni do społecznej pracy przy budowie szkoły<sup>47</sup>.

Obok działalności administracyjnej ks. Fischer sprawdził się także na polu duszpasterskim. W miesiąc po objęciu probostwa wprowadził nowennę ku czci św. Jana Nepomucena, która była odprawiana w miesiącu maju. W 1854 r. biskup Henryk Förster uczestniczył co drugi dzień w tym nabożeństwie parafialnym.

Ze względu na dynamicznie rozwijającą się parafię ks. Fischer dokonywał licznych chrztów, udzielał ślubów, jak również przewodniczył nabożeństwom pogrzebowym. Dlatego, mając na uwadze rozwijające się duszpasterstwo, ordynariusz wrocławski przeznaczył dla parafii św. Maurycego etat wikariusza parafii, wyznaczając mu pensję 250 talarów rocznie<sup>48</sup>.

W 1860 r. w dowód za zasługi ks. Fischera, biskup Henryk Förster zaferował mu funkcję proboszcza kościoła św. Jadwigi w Berlinie, której to posady proboszcz św. Maurycego nie przyjął.

16.06.1861 r. ks. Fischer wspierany przez śląskich historyków, między innymi Herbera, Hlenego i Knoblicha, zorganizował obchody 600-lecia istnienia kościoła św. Maurycego. W parafialnych uroczystościach zaznaczył swą obecność ordynariusz wrocławski Henryk Förster, który celebrował pontyfikalną Mszę św., a uroczyste kazanie wygłosił kaznodzieja katedralny ks. kan. Künzer. Podczas uroczystości obecne były również władze świeckie z nadprezydentem Freiherrem i nadburmistrzem Elwangerem na czele. Na zakończenie oktawy jubileuszowej uroczystą sumę celebrował ks. prof. dr Stern, a kazanie wygłosił ks. proboszcz Fischer<sup>49</sup>. Z okazji jubileuszu parafii ks. Fischer w imieniu parafian zakupił do kościoła 3 figury z drzewa lipowego wykonane w warsztacie rzeźbiarskim Mehera w Monachium. Przedstawiały one postacie św. Wincentego à Paulo, św. Franciszka z Asyżu i św. Elżbietę z Turyngi<sup>50</sup>.

Po śmierci dziekana Jammera, proboszcza parafii św. Doroty, ordynariusz wrocławski mianował ks. Fischera 16.01.1864 r. dziekanem archidekanatu Wrocław, a krótko przed swym wyjazdem na Sobór Watykański I, także biskupim komisarzem.

---

<sup>46</sup> K. Engelbert, *Geschichte der Pfarrei St. Mauritius...*, s. 122.

<sup>47</sup> Tamże, s. 123.

<sup>48</sup> Tamże, s. 73.

<sup>49</sup> Tamże, s. 75.

<sup>50</sup> Tamże, s. 76.

W 1867 r. wikariat generalny, uwzględniając konieczność wprowadzenia porannej Mszy św. wraz z kazaniem dał do pomocy ks. Fischerowi drugiego wikarego, który miał być przez niego finansowany<sup>51</sup>.

Trudne, dla Kościoła katolickiego, lata Kulturkampfu przyniosły także dla parafii św. Maurycego, jak również jej proboszcza, przykre doświadczenia. Na mocy ustaw majowych ks. Fischer został pozbawiony funkcji inspektora szkolnego, a wikary Franciszek Ksawery Scholz został skazany na 40 dni więzienia, ponieważ bez państwowego pozwolenia podejmował się działalności duszpasterskiej. W efekcie Scholz nie mógł już dalej pełnić w parafii św. Maurycego funkcji wikarego, a sam urząd drugiego wikarego nie mógł być już obsadzony. Dlatego też ks. Fischer aż do swojej śmierci (+17.10.1879 r.) z jednym tylko wikariuszem obsługiwał parafię, liczącą 11.000 dusz.

Postać ks. Franciszka Ksawerego Fischera, która jest fascynująca, co i do końca niezbadana, trwale wpisuje się w historię Kościoła katolickiego XIX stulecia. Współzakładając, zwłaszcza w pierwszej fazie rozwoju, Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety, jak również podejmując się duszpasterstwa w parafii św. Maurycego we Wrocławiu, przyczynił się do rozwoju życia duchowego na Śląsku. Dlatego też zasługuje na miano duszpasterza śląskiego.

#### FRANZ XAVER FISCHER (1813-1879) – SCHLESISCHER SEELSORGER

##### Zusammenfassung

Franz Xaver Fischer als erster vikar im Neisse verantwortlich für Gesellschaft der Grauen Schwestern und hat zu seiner dynamischen entwicklung beigetragen. Unterhoffte eingelieheiten machten das er wurde entfernt von weitere mitarbeit mit dem neu erstandem Orden. Er nam das Pfaramt in der Pfarrei St. Mauritius in Breslau. Seine aufopferige Hingebung der Sachen der Kirche hat gemacht das er sich eingeschrieben hat dauerhaft in die Geschichte der katholische Kirche des XIX hunderts im Schlesien.

---

<sup>51</sup> K. Engelbert, *Geschichte der Pfarrei St. Mauritius...*, s. 79.